

Ewa BUJWID-KUREK

Uniwersytet Jagielloński

## OD PSEUDODEMOKRACJI DO DEMOKRACJI. SERBSKA SCENA POLITYCZNA W ZARYSIE (LATA 1992-2003)

**ABSTRACT** The principal aim of the article is to present an outline of the Serbian political scene between the years 1992-2003. It analyses the evolutional changes in the political system, that is the transition from a „pseudodemocratic” to a „democratic” order. The Serbian political scene was deliberately narrowed down to reflections concerning political parties and their role in the democratization of the system. It is argued that the party system in Serbia has not been fully established yet and the situation on the Serbian political scene remains rather that of the transition from „pseudodemocracy” to „prodemocracy”. Achieving democracy in it’s „clear from” appears to be a far distant future.

### 1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Ocena zaawansowania transformacji ustrojowej każdego niemal państwa środkowo-europejskiego uzależniona jest zwykle od wielu czynników, w tym od funkcjonujących w nich partii i systemu partyjnego<sup>1</sup>. Układ partii politycznych danego systemu politycznego jest niewątpliwie jednym z ważniejszych czynników jego stabilności, bowiem może wpływać na funkcjonowanie organów państwa, a w szczególności aparatu państwowego. Przeprowadzenie jednoznacznej klasyfikacji bądź próba typologii partii politycznych tworzących rzeczywistość polityczną Serbii (za-

---

<sup>1</sup> Pogląd taki wyraził też V. Goati, *Partije Srbije od 1990 do 2002 u komparativnoj perspektivi*, [w:] *Partijska scena Srbije posle 5. oktobra 2000*, red. V. Goati, Beograd 2002, s. 9.

również tej sprzed 2000 r., jak i po 5 października) nie jest zadaniem prostym: już system polityczny tej republiki jest na tyle skomplikowany i niejednorodny, iż stwarza badaczowi zagadnienia nie lada kłopot, trudność sprawia jego profesjonalna (politologiczna) egzemplifikacja, tym bardziej więc system partyjny nie może być jednoznacznie oceniany. Do pierwszoplanowych aktorów, którzy odegrali znaczącą rolę na serbskiej scenie politycznej, należą przede wszystkim relewantne partie polityczne. I choć pojęcie „sceny politycznej” jest o wiele szersze, to rozważania zostaną zawężone do analizy funkcjonowania tylko tych partii politycznych, które w opinii autorki w największym stopniu przyczyniły się do radykalizacji systemu politycznego, a więc przejścia od porządku pseudodemokratycznego do demokratycznego.

Lata 1989-1990 w państwach środkowej Europy przyniosły, obok licznych przemian demokratycznych, zmianę systemów partyjnych. Zauważalną prawidłowością stało się odchodzenie od systemów monopartyjnych czy partii hegemonicznej i zdecydowane podążanie w kierunku wyboru systemów wielopartyjnych<sup>2</sup>. Załączków pluralistycznego systemu partyjnego należy szukać już pod koniec 1989 r., a więc przed ostatecznym rozpadem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, gdy Serbia była jeszcze częścią składową struktury federacyjnej. Potwierdzeniem zauważalnej determinacji trwania przy tym systemie stały się wybory parlamentarne w Republice Serbii z 20 grudnia 1992 r.<sup>3</sup> Państwa posocjalistyczne, które nazywane są często „nowymi demokracjami”, od samego niemal początku zetknęły się z problemem mnogości organizacji politycznych (w tym także partyjnych), nie zawsze umiejętnie potrafiły zapobiec zjawisku narastającego chaosu na macierzystych scenach politycznych. Pewną osobliwością Republiki Serbii było to, że liczba partii w okresie od 1989 do 2002 r. systematycznie rosła<sup>4</sup>, podczas gdy w większości państw posocjalistycznych apogeum osiągnęła w połowie lat 90. XX w. i krótko po tym zdecydowanie się zmniejszała. Za jeden z powodów tego zjawiska w Serbii uznaje się możliwość

<sup>2</sup> Zakładanie nowych partii w Serbii rozpoczęło się pod koniec 1989 roku. Por. też: D. Vukomanović, *A short history of political parties*, [w:] *Elections to the Federal and Republican Parliaments of Yugoslavia (Serbia and Montenegro) 1990-1996*, red. V. Goati, Berlin 1998.

<sup>3</sup> Wybory te zostały poprzedzone sześciotygodniową kampanią wyborczą (4 XI – 17 XII 1992), która ujawniła, że Serbia dotknięta jest głębokim kryzysem ekonomicznym oraz licznymi konfliktami etnicznymi. Por. S. Milivojević, J. Matić, *Ekranizacija izbora TV. TV prezentacija izborne kampanije '92 u Srbiji*, Beograd 1993, s. 7-8.

<sup>4</sup> Warto podkreślić, że od 1989 do 1990 r. (a więc w przeciągu zaledwie jednego roku) utworzono 50 partii. W 1992 r. było 120 partii politycznych, a w 1996 liczba ta powiększyła się do 161. Z początkiem 2002 r. było 250 zarejestrowanych partii, a pod koniec tego samego roku już ponad 300. Pod tym względem Serbia nie jest przypadkiem odosobnionym bowiem z analogicznym zjawiskiem spotykamy się w niemal wszystkich państwach posocjalistycznych. Dla porównania można przytoczyć dane z byłych republik jugosłowiańskich. W Czarnogórze w 2000 r. zarejestrowanych zostało 65 partii politycznych, w Macedonii w 1990 – 31 partii, w Słowenii w 1993 – 124 partie. Znacznie więcej założonych zostało partii w krajach posocjalistycznych, np.: w Polsce w 1991 – 300 partii, w Czechosłowacji w 1991 – 79 partii, w Bułgarii w tym samym roku – 61, na Węgrzech w 1989 – 120, w Rumunii w 1992 – 128 partii. Zamieszczone dane zostały przytoczone za V. Goati, *Partije...*, s. 9.

względnie łatwego zakładania partii politycznych w tym kraju, skoro potrzebne jest zebranie zaledwie 100 podpisów, podczas gdy np. w czterokrotnie mniejszej Słowenii – 200, a w Finlandii aż 5 tysięcy. Warto zauważyć, iż zdecydowana większość zarejestrowanych w Republice Serbii partii nie brała czynnego udziału w życiu politycznym. Dochodziło do tego, że niektóre partie działały zaledwie kilka miesięcy, zaś funkcjonowanie innych pozbawione było systematyczności (takie partie przyjęło się nawet określać mianem „partii meteorów”, bowiem pojawiały się i znikwały ze sceny politycznej)<sup>5</sup>. Były też i takie ugrupowania, których działalność kończyła się wraz z rejestracją. Szacuje się, że w połowie 2002 r. partii, które uaktywniły się na serbskiej scenie politycznej, było ok. 30 (nie wykluczając partii mniejszości etnicznych i partii regionalnych).

Ogólnie rzecz biorąc, należy stwierdzić, że funkcjonowanie partii politycznych w Republice Serbii wiąże się z określonym kontekstem politycznym, co upoważnia do wyodrębnienia dwóch zasadniczych etapów ich kształtowania:

- pierwszy etap, który można nazwać porządkiem pseudodemokratycznym, trwał od 20 grudnia 1992 r. aż do 5 października 2000 r.;
- drugi etap, daleko bardziej odpowiadający kategorii porządku zwanego demokratycznym, rozpoczął się symbolicznie 5 października 2000 r.

## 2. PORZĄDEK PSEUDODEMOKRATYCZNY (20 XII 1992 – 5 X 2000 R.)

Na wstępie należy zaznaczyć, iż żadna ze znanych obecnie definicji systemów partyjnych nie odpowiada wprost konfiguracji partii politycznych w Republice Serbii, a spostrzeżenie to jest właściwe zarówno dla tej, jak i kolejnej fazy rozwoju systemu partyjnego Republiki. Dzieje się tak dlatego, że nie jest on ani systemem rozbicia partyjnego, ani systemem ustabilizowanym (dwublokowym), nie jest to także żaden z definiowanych systemów partii dominującej czy hegemonicznej. Powyższe spostrzeżenie upoważnia, jak się wydaje, do próby stworzenia pewnego modelu będącego efektem kompilacji znanych dziś definicji systemów partyjnych. Ukształtowany system partyjny w Serbii zbliżony był do systemu wielopartyjnego zideologizowanego, w którym doszukać się można cech systemów rozbicia, wielopartyjnego (ustabilizowanego, dwublokowego), kooperacji partii, jak też systemu jednej partii dominującej. O obecności elementów tego ostatniego świadczy fakt, że spośród 120 zarejestrowanych wówczas partii politycznych w wyniku wyborów parlamentarnych z 20 grudnia 1992 r. do parlamentu Republiki Serbii zdołała wejść Socjalistyczna Partia Serbii (SPS), która zdecydowanie wygrała wybory, a identyfikując się z całym narodem, cieszyła się niesłabnącą popularnością. Jej doktryna, idee, jak też i styl działania odpowiadały w pewien sposób cechom okresu, w którym przyszło jej działać. Na jej czele stanął Slobodan Milošević, a poparcie społeczne zapewniło jej większość

<sup>5</sup> Określeniem tym posłużył się V. Goati w: *Partijska scena Srbije...*, s. 10.

w parlamencie (zarówno związkowym, jak i republiki)<sup>6</sup>. Mocną pozycją wyróżniała się Serbska Partia Radykalna (SPR) na czele z Vojslavem Šešeljem uzyskała 1/3 miejsc w parlamencie serbskim<sup>7</sup>. Jednakże nie był to w czystej formie system partii hegemonicznej, bowiem wyraźnie zarysowała się tu zwarta opozycja, którą w parlamencie Republiki Serbii stanowił DEPOS (Demokratyczny Ruch Serbii)<sup>8</sup>, wraz z pozaparlamentarnymi ugrupowaniami alternatywnymi stanowiący wystarczająco silną opozycję, by mieć szansę na wygranie kolejnych wyborów i sprawowanie władzy. W skład tej opozycji wchodziły wtedy trzy zasadnicze grupy: (1) partie opozycyjne, które posiadały przedstawicieli w parlamencie; (2) partie opozycyjne, które takich deputowanych nie posiadały (tzw. klasyczna pozaparlamentarna opozycja); (3) szeroki krąg intelektualistów mających wpływ na rozbudzenie „świadomości opozycyjnej”, a nie na tworzenie opozycji politycznej *par excellence*. Z powodu słabości swej pozycji w parlamencie opozycja była niejednokrotnie zmuszona do podejmowania pozaparlamentarnych akcji politycznych<sup>9</sup>, czego przykładem są np. wydarzenia z 9 marca 1991 r. w Belgradzie, gdy doszło do starcia opozycji z siłami porządkowymi podczas demonstracji antyreżimowej. Prócz ówczesnej koalicji rządzącej SPS–SPR i opozycji DEPOS na scenie politycznej pozostawała jeszcze Partia Demokratyczna, która w tamtych realiach parlamentarnych stała się siłą tworzącą centrum (miała ambicje pełnienia funkcji przysłowiowego jęczyzka u wagi). Obok partii plasujących się na czołowych pozycjach w serbskim parlamencie były i takie, które swą obecność zaznaczyły zaledwie jednym mandatem. Należały do nich partie mniejszości etnicznych: Demokratyczna Partia Węgrów z Wojwodiny i Demokratyczna Reformatorska Partia Muzułmanów. Pierwszą można uznać za swego rodzaju embrionalną formę samorządu mniejszościowego<sup>10</sup>, natomiast drugą, skupiającą głównie Muzułmanów zamiesz-

<sup>6</sup> W Parlamencie Związkowym partia ta uzyskała 47 mandatów, czyli 38% głosów, natomiast w Parlamencie Republiki Serbii aż 101 mandatów, co wynikało z 40% poparcia. Dane przytoczone za: *Program Socialisticke Partije Srbije*, [w:] *Programi parlamentarnih stranak iz Republike Srbije*, „Jugoslovenski Pregled” 1993, nr 1, s. 57.

<sup>7</sup> Partia ta od samego początku istnienia, czyli od 23 II 1991 r., kiedy to w Kragujevcu odbyło się jej zgromadzenie założycielskie, wyrażała tradycje serbskich radykałów jeszcze z okresu Nikoli Pašicia. Szerzej na ten temat piszę w artykule *System partyjny Republiki Serbii*, [w:] *Współczesne systemy partyjne wybranych państw europejskich*, red. M. Grzybowski, A. Zięba, Kraków 1996, s. 220–222 oraz w komunikacie *Radykalizm u programu Srpske radikalne stranke na osnovu izbornog programa*, [w:] *Evropa i Srbi, Istorijski Institut SANiU, Zbornik radova knj. 13, Medunarodnii nauczni skupi 13-15 decembra*, Beograd 1995, s. 617–625.

<sup>8</sup> W jego skład weszły: Serbski Ruch Odnowy, Demokratyczna Partia Serbii i Nowa Demokracja.

<sup>9</sup> V. Pavlović, *Visestranacki parlament i vanparlamentarna opozicija u Srbiji '91*, [w:] *Parlamentarizam: Dileme in Perspektive*, Ankarani 1991, s. 191. Por. też: V. Vasović, *Parlamentarizam i demokracija*, [w:] *Parlamentarizam...*, s. 14–37.

<sup>10</sup> Można było spotkać opinię, że nie jest to partia w dosłownym tego słowa znaczeniu, że jest namiastką organizacji politycznej. Jednak w jej założeniach zawsze tkwiły ambicje reprezentowania i ochrony interesów mniejszości węgierskiej na forum parlamentu. Znane były bowiem przypadki oddalania przez Parlament Republiki Serbii wszelkich propozycji odnoszących się do prawnej regulacji statusu mniejszości narodowych. Przykładem może być np. odrzucenie wniosku o utworzenie ministerstwa ds. mniejszości narodowych. Skutecznie nie zgadzano się także w tym czasie na

kujących Kosowo, za otwartą dla wszystkich „obywateli dobrej woli”<sup>11</sup>, a nie tylko dla Muzułmanów (tak przynajmniej wynikało z jej założeń programowych). Do partii parlamentarnych należała także Chłopska Partia Serbii, z trzema mandatami. Dla tej partii szczególnie ważny był program dotyczący rolnictwa: w przekonaniu jego pomysłodawców i liderów partii nowoczesna wieś miała być całkowicie sprywatyzowana; spółdzielczość miała zostać dopuszczona tylko w takiej formie, żeby chłop był autentycznym współdziałowcem (oczekiwano, że powstanie takiej wsi zahamuje zjawisko masowej migracji społeczeństwa do miast)<sup>12</sup>.

Rozumiejąc wielopartyjność jako *warunki i formy koegzystencji wielu partii istniejących w danym kraju*<sup>13</sup>, można stwierdzić, iż serbski system był wielopartyjny, jednak ograniczając rozważania do wyliczenia legalnie działających partii politycznych, możemy dojść do błędnych wniosków. Jak się wydaje, trudny do jednoznacznego określenia serbski system partyjny jest wynikiem szczególnej sytuacji politycznej w tym kraju, związanej z destabilizacją życia politycznego i ekonomicznego społeczeństwa. W takich realiach możliwe były różne koncepcje polityczne, mniej lub bardziej prawdopodobne, jeśli chodzi o realizację w praktyce, oraz specjalnie pod tym kątem pomysłanych rozwiązań prawnych w systemie wyborczym.

Wyniki wyborów parlamentarnych z grudnia 1992 r. były w dużej mierze zaskoczeniem. W obliczu radykalnych zmian zachodzących w krajach środkowoeuropejskich w okresie transformacji politycznych Socjalistyczna Partia Serbii zdecydowanie zdystansowała rywali<sup>14</sup>. Przegrywając z postkomunistami, demokratyczna opozycja zdecydowała się wtedy na protesty wyborcze, a jej ówczesni przywódcy (m.in. Vuk Drasković) twierdzili nawet, że są w posiadaniu fotokopii sfałszowanego sprawozdania jednej z belgradzkiej komisji wyborczej<sup>15</sup>. Do rewizji tego zarzutu nigdy jednak nie doszło. Prawdą jest, że w 86 biurach wyborczych wyniki wyborów zostały anulowane, ponieważ komisje stwierdziły naruszenie prawa, jednak to też nie wpłynęło ostatecznie na rezultaty przeprowadzonych wtedy wyborów.

---

powołanie choćby tylko sekretariatu zajmującego się tymi sprawami. Pozostaje wrażenie, że władze serbskie były w ogóle niezainteresowane ustanowieniem ustaw zgodnych z oczekiwaniami mniejszości etnicznych. I choć parlament przygotował wtedy projekt autonomii Vojvodiny, to trzeba zaznaczyć, że nie zawierał on żadnych gwarancji prawnych. Mówiono jedynie o równouprawnieniu narodu, z czego należało wnioskować, że gwarancja swobód mniejszości miałyby się dokonać tylko w ramach republikańskiej suwerenności.

<sup>11</sup> Por. *Program Demokratske Reformske Stranke Muslimana*, [w:] *Programi parlamentarnih...*, s. 95.

<sup>12</sup> Por. *Program Seljacke Stranke Srbije*, [w:] *Programi parlamentarnih...*, s. 90.

<sup>13</sup> Określeniem tym posługiwał się klasyk nauki o partiach politycznych M. Duvergere. Dla niego system partyjny to także stosunki między partiami politycznymi bardzo szeroko ujęte i uwzględniające najrozmaitsze czynniki wpływające na te stosunki. Por. M. Sobolewski, *Partie i systemy partyjne świata kapitalistycznego*, Warszawa 1974, s. 390.

<sup>14</sup> Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w przypadku Rumunii, Bułgarii, a także w Serbii w 1990 r. Wszędzie tam demokratyczna opozycja, przegrywając z komunistami, składała protesty, twierdząc, że wybory były sfałszowane. W powszechnej opinii panowało przekonanie o blokowaniu list wyborczych poszczególnych partii, co ograniczało ich konkurencyjność.

<sup>15</sup> *30 kilogramów żelaza na głowę*, „Gazeta Wyborcza” 1992, 28 XII.

Dotychczasowe spostrzeżenia pozwalają na przeprowadzenie klasyfikacji partii politycznych tworzących reprezentatywną siłę na forum parlamentu serbskiego w omawianym czasie. Do grona parlamentarnych partii politycznych zaliczyć należy, po pierwsze, partie najsilniejsze (Socjalistyczną Partię Serbii, Serbską Partię Radikalną oraz opozycję DEPOPS w składzie: Serbski Ruch Odnowy, Demokratyczna Partia Serbii i Nowa Demokracja), po drugie, partię centrum (wówczas była to Demokratyczna Partia), wreszcie po trzecie, partie pozostałe, o mniejszym znaczeniu politycznym (tu wymienić trzeba trzy kategorie ugrupowań: partie regionalne, jak Reformistyczno-Demokratyczna Partia Wojwodiny, partie mniejszości narodowych, jak Demokratyczna Wspólnota Węgrów z Wojwodiny i Demokratyczna Reformistyczna Partia Muzułmanów, oraz partię wyrażającą interesy określonej grupy społecznej, tj. Chłopską Partię Serbii).

W nowej rzeczywistości politycznej na początku lat 90. XX w. w funkcjonowaniu pluralistycznego parlamentu serbskiego obserwować można było dwie zasadnicze tendencje: do politycznej agregacji różnorodnych interesów politycznych i społecznych wewnątrz Republiki, oraz do artykulacji interesów narodowościowych<sup>16</sup>.

Jak więc widać, pluralistyczny system partyjny, system parlamentarny dopiero co wprowadzany do systemu politycznego Republiki Serbii nie zdołał po okresie długotrwałego funkcjonowania systemu partii hegemonicznej (ZKJ) całkowicie zerwać i uchronić się przed wpływem siły politycznej ideologicznie związanej wciąż jeszcze z wcześniej działającą partią komunistyczną. Zmienił się jedynie, wyrażony nieco mniej ekspresyjnie, sztyld – na partię socjalistyczną. I choć okres „titowskiego jugosłowiańskiego samorządowego komunizmu” nie był łaskawy dla form pluralnych w życiu politycznym, to jednak tradycja mnogości partii politycznych w Republice Serbii sięga jeszcze roku 1903<sup>17</sup>. Przypomnijmy, iż od końca lat 50. XX w. w jugosłowiańskiej koncepcji partii panowało przekonanie, że struktury samorządowe winny zdecydowanie przejmować władzę, a partie polityczne stanowią spuściznę po systemie kapitalistycznym (nie dziwi tedy szeroko rozpowszechniana opinia, że nie powinny one pretendować do sprawowania władzy). Działo się tak nie tylko z powodu negatywnych skojarzeń, lecz także dlatego, że partie nie sprostały wymogom chwili. Konsekwencją przedstawionych poglądów było w latach 1945-1989 uprawianie wszechstronnej krytyki pluralizmu partii politycznych. Nie dziwi zatem, że zabrakło miejsca dla systemu wielopartyjnego, a partia komunistyczna (Związek Komunistów Jugosławii, wcześniej Komunistyczna Partia Jugosławii) pod przywództwem duchow-

<sup>16</sup> V. Pavlović, *Visestranacki...*, s. 199.

<sup>17</sup> Wtedy to bowiem, opierając się na wciąż żywych ideach Svetozara Markovicia, Mity Cenicia i Vasy Pelagicia, powstała Partia Socjaldemokratyczna. W gronie socjalistów serbskich znaleźli się także anarchosyndykaliści. Należy zauważyć, że już wtedy socjaliści głosili ideę federacji ludów bałkańskich, w czym podtrzymywali dawną koncepcję Markovicia. Por. też: I. Stojanović, *Delatnost Svetozara Markovicia u resavanju nacionalnog pitanja naših naroda*, Beograd 1977, s. 36 i n. Por. też: W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 391. Na ten temat piszę też w swojej książce *Mysł polityczna i państwowo-ustrojowa Svetozara Markovicia (1846-1875)*, Kraków 2000, s. 104-109.

wym i politycznym Josipa Broz-Tity<sup>18</sup> mogła się cieszyć niesłabnącą popularnością i oficjalnym szacunkiem ogółu społeczeństwa przez ponad 40 lat panowania systemu jednopartyjnego. Również po rozwiązaniu ZKJ podczas kongresu partii w Belgradzie w 1990 r., mimo wprowadzenia systemu pluralnego, wciąż w układzie koalicyjnym Socjalistyczna Partia Serbii, już pod przywództwem Slobodana Miloševicia, zajmowała dominującą pozycję wśród pozostałych aktorów sceny politycznej.

### 3. PORZĄDEK DEMOKRATYCZNY (OD 5 PAŹDZIERNIKA 2000 R.)

5 października 2000 r. wpisał się w dzieje polityczne współczesnej Serbii jako data szczególna, przełomowa, z którą to datą dopiero przyjęto łączyć inaugurację prawdziwie demokratycznego kierunku rozwoju kraju. Miały na to wpływ bardzo ważne wydarzenia polityczne. Rok 2000 obfitował w wybory tak na poziomie federacji, jak i na szczeblu republiki: przypomnijmy, że w tym roku odbyły się wybory prezydenta Federacyjnej Republiki Jugosławii (Serbii i Czarnogóry), do parlamentu federalnego oraz władz lokalnych w Serbii, jak również parlamentu republikańskiego Republiki Serbii (23 grudnia 2000 r.). Warto zwrócić uwagę, że w wyborach prezydenckich na poziomie federacji zwycięstwo przypadło przedstawicielowi Demokratycznej Opozycji Serbii (DOS) Vojislavowi Koštunicy<sup>19</sup>, a sprawującemu dotychczas urząd prezydenta Miloševiciowi trudno się było pogodzić z porażką swoją i partii socjalistycznej (SPS), której był przewodniczącym. Będąc w sytuacji bez wyjścia, Milošević wycofał się z zajmowanego miejsca na scenie politycznej 5 października 2000 r. Wspomnieć tu należy o licznych dużych demonstracjach ulicznych, zarówno w Belgradzie, jak i w innych miastach na terenie Serbii<sup>20</sup>. Nowo wybrane gremia rządowe podjęły szereg inicjatyw mających na celu przeprowadzenie wielu dogłębnych reform, świadczących o próbach niemal całkowitej demokratyzacji systemu (dotyczyło to zarówno sfery politycznej, jak i ekonomicznej, a nawet wojskowości).

W tak sprzyjającym klimacie ogólnofederacyjnym podejmowane były starania o wprowadzanie analogicznych reform na poziomie Republiki. Począwszy od stycz-

<sup>18</sup> Piszę na ten temat szerzej w artykule *Josip Broz-Tito – przywódca czy autokrata?*, „Zeszyty Naukowe. Zdarzenia”, Kraków 1990, nr 5, s. 61-71. Por. też: J. Broz-Tito, *Artykuły i przemówienia 1969-1975*, Warszawa 1977, s. 47; T. Szymczak, *Jugosławia państwo federacyjne*, Łódź 1982, s. 152 i n. Na temat pozycji ustrojowej prezydenta zob. E. Zieliński, *System polityczny Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii*, Warszawa 1984, s.123-135.

<sup>19</sup> P. Luković, *Nie liczcie na nas*, „Gazeta Wyborcza” 2000, 7-8 X. W wyniku federalnych wyborów parlamentarnych z 24 IX 2000 Demokratyczna Opozycja Serbii (koalicja 18 partii) uzyskała 59 mandatów, Socjalistyczna Partia Serbii (postkomuniści) 44 mandaty, a Socjalistyczna Partia Ludowa (postkomuniści w Czarnogórze) 28 mandatów. Por. *Almanach Państw Świata 2003*, Warszawa 2003, s. 203.

<sup>20</sup> Tym wydarzeniom towarzyszyły liczne wypowiedzi (por. np.: D. Cirić, B. Vučković), a nagłówki w wielu dziennikach zatytułowane były m.in. *Cetvertak, 5. oktobar 2000. godine, dan kada je Srbija pobedila komunizam* (co w dosłownym tłumaczeniu brzmi: Czwartek, 5 października 2000 roku, dzień kiedy Serbia zwyciężyła komunizm), por.: <http://www.snd-us.com/archive/1779/indexl.htm>.

nia 2000 r., w samej tylko Republice Serbii dały się zauważyć działania zmierzające w kierunku wyraźnego sprecyzowania stanowiska wobec reżimu Miloševicia. Za pewien sukces uznać należy tu wypracowanie, a następnie podpisanie dokumentu Platforma opozycji demokratycznej, który – oprócz wielu ważnych ustaleń – zawierał zalecenie rozpisania przedterminowych wyborów. Jednocześnie rozpoczęto intensywne starania mające na celu przede wszystkim pozyskanie liczącego się poparcia politycznego, jak również zaczęto zabiegać o pomoc materialną szczególnie dla tych ośrodków, w których opozycja odgrywała wtedy główną rolę<sup>21</sup>. Mimo solidarnych akcji antyreżimowych nie udało się zapobiec rozbiciu opozycji, czego wyraźnym przykładem były różnice między stanowiskiem zwolenników Partii Demokratycznej (DS) i Zorana Djindjicia oraz poglądami Vuka Draškovića i kierowanego przez niego Serbskiego Ruchu Odnowy (SPO). Osłabiona wzajemnymi animozjami, doświadczona dyfuzją opozycja stanęła przed trudnym zadaniem stawienia czoła represjom reżimu (szczególnie „wyróżnionym” spośród ugrupowań opozycyjnych był studencki „Otpor”)<sup>22</sup>. Działania antyopozycyjne przybrały na sile w okresie przedwyborczym; dopiero pod wyraźną presją serbskiej ulicy i ogólnofederacyjnej aury zdecydowano się na rozpisanie wyborów na poziomie Republiki. Wybory parlamentarne w Republice Serbii odbyły się 23 grudnia 2000 r. Dzień ten okazał się wyjątkowo szczęśliwy dla Demokratycznej Opozycji Serbii (DOS), która zdystansowała rywali i odniosła zwycięstwo, uzyskując 64% głosów, co dało jej realne szanse samodzielnego utworzenia rządu. Na przegranej pozycji znalazł się po raz kolejny (mając na uwadze wybory federalne) Serbski Ruch Odnowy Vuka Draškovića (choć niedawno partia ta znajdowała się wśród najbardziej znaczących sił politycznych). Odtąd do parlamentu Republiki Serbii wprowadzają przedstawiciele partii relewantne (przekraczające 5% próg zaporowy), jak wspomniana już Demokratyczna Opozycja Serbii (DOS), Socjalistyczna Partia Serbii (SPS), Serbska Partia Radykalna (SRS) oraz jako czwarta – Partia Serbskiej Jedności (SSJ)<sup>23</sup>.

Wcześniej, bo w październiku 2000 r., dzięki zwycięstwu opozycji w wyborach federalnych, a także w wyniku powszechnie wyrażanego niezadowolenia społecznego (co ujawniły demonstracje uliczne), nastąpiły zmiany także we władzach republikańskich Serbii. DOS, SPO i SPS utworzyły 24 października rząd przejściowy z Milomirem Miniciem (związany z SPS) na czele. Wtedy też zadecydowano o rozpisaniu przedterminowych wyborów do serbskiego parlamentu. Jednocześnie zawarto swego rodzaju „dżentelmeńską umowę” (porozumienie partyjne), z właściwie obligatoryjnym nakazem ze strony SPS, by stanowisko prezydenta Serbii pozostało w rękach

<sup>21</sup> Atmosfera podgrzewana była przez masowe demonstracje antyreżimowe, które najczęściej pilotował nowo założony opozycyjny ruch studencki „Otpor”. Zob. też: J. Stańczyk, *Jugosławia (Serbia i Czarnogóra)*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia 2000*, Warszawa 2002, s. 91.

<sup>22</sup> Za przyczyną ówczesnych władz Republiki Serbii zamknięto kilkanaście niezależnych redakcji (np. stacje radiowe i TV). Por. tamże, s. 91.

<sup>23</sup> Podział mandatów w Zgromadzeniu Narodowym Republiki Serbii po wyborach z 23 grudnia 2000 r.: Demokratyczna Opozycja Serbii (DOS) – 176, Socjalistyczna Partia Serbii (SPS) – 37, Serbska Partia Radykalna (SRS) – 23 oraz Partia Serbskiej Jedności – 14 (por. tamże, s. 89).



sprawującego tę funkcję od 29 XII 1997 r. Milana Milutinovicia. Uważa się, że dopiero zmiana władz na szczeblu federalnym i na republikańskim w Serbii w 2000 r. otworzyły realną drogę do demokratyzacji państwa. Jednakże za ten symboliczny moment rozpoczęcia przemian oficjalnie uznaje się 5 października 2000 r., wtedy bowiem w Belgradzie oraz w niektórych innych miastach serbskich doszło do masowych demonstracji na rzecz uznania wyników wyborów i ustąpienia dotychczasowych władz<sup>24</sup> reprezentujących stary reżim.

Zanim jednak doszło do przewrotu 5 października i pojawiły się realne możliwości demokratycznego rozwoju Serbii, począwszy od marca 1998 r. aż do wydarzeń październikowych to, co działo się w życiu społeczno-politycznym o wiele bardziej przypominało system autorytarny aniżeli ewolucyjne przechodzenie do właściwej demokracji. Autorytaryzm w serbskim systemie politycznym, przejawiający się szczególnie w ograniczaniu praw obywatelskich (zwłaszcza swobody zrzeszania się i wolności słowa), właściwie nie uciekał się do przemocy na szeroką skalę, nastawiony był na odwoływanie się do „autorytetu” charyzmatycznego przywódcy (tj. Miloševicia). To bezgraniczne zaufanie do wodza politycznego miało być, w zamyśle ideologicznym, gwarantem stabilności systemu. I choć wydawać by się mogło, że obywatele zachowywali wówczas względnie duże możliwości swobodnego działania, wymykające się kontroli władz, to jednak w praktyce politycznej były one w istocie fikcją.

W kontekście poczynionych uwag warto zauważyć, że choć w Serbii nie było w tym czasie konstytucyjnego zakazu tworzenia partii opozycyjnych, to w odczuciu społecznym taki zakaz istniał. Przekonanie to ugruntowywane było licznymi przemówieniami prezydenta federacji jugosłowiańskiej, a już na pewno tym, w którym Milošević, przemawiający również jako przewodniczący partii podczas IV Kongresu SPS 17 lutego 2000 r., stwierdził, że w Serbii nie istnieje opozycja, lecz, jak to sugestywnie określił, jedynie *grupa zapłakanych niedołęgów i złodziei. Oni to, wykorzystując trudną sytuację, w której zdecydowanej większości społeczeństwa nie żyje się łatwo, czerpiąc środki finansowe z zagranicy, manipulują odczuciami i potrzebami znacznej części ludności, często odwołując się do bardzo młodych ludzi*<sup>25</sup>. Zważywszy na estymę przemawiającego, przedstawiona przez niego ocena nie była tylko semantycznym dezawuowaniem opozycji, lecz rodziła przekonanie, że tworzenie ugrupowań opozycyjnych jest zabronione. Radykalna zmiana w świadomości społecznej i przełamanie pewnego stereotypu myślenia nastąpiły dopiero po „przewrocie październikowym”, gdy wyeliminowano ostatecznie autorytarny reżim Miloševicia i rozpoczęto stopniowe, lecz wyraźne wy-

<sup>24</sup> W Belgradzie protestowało ok. 2 mln osób. Według agencji Tanjung w czasie szturmów na parlament zginęły dwie osoby, a ponad sto zostało rannych. Zajęto TV. W nocy dowódca armii na tajnym posiedzeniu zdecydował, że wojsko pozostanie w koszarach. W następstwie demonstracji S. Milošević ustąpił. Por. tamże, s. 295 oraz V. Goati, *Priroda poretka i oktobarski prevrat u Srbiji*, [w:] *Revolucija i poredak. O dinamici promena u Srbiji*, red. I. Spasić, M. Subotić, Beograd 2001 s. 10 i n. Por. też: S. Antonić, *Oktobar i izgledi za demokratizaciju Srbije*, „Nova Srpska Politicka Misao”, posebne izdanje 1 (2001); *Srbija posle Milosevicia*, „Caspois za politicku teoriju i drustvena istrazivanja”, Beograd 2001, s. 9-25.

<sup>25</sup> „Polityka” 2000, 18 II.

tyczanie demokratycznego kierunku dalszego rozwoju. Zatem przejście od porządku nazwanego przez nas pseudodemokratycznym do porządku demokratycznego nie było łagodną, ewolucyjną przemianą, po drodze zostało zakłócone przez nieudolne próby reaktywowania porządku autorytarnego (od marca 1998 do października 2000 r.).

Niemal natychmiast po przewrocie 5 października 2000 r., już następnego dnia, opozycja utworzyła komitet kryzysowy, który miał pełnić funkcję rządu tymczasowego. Podporządkowały mu się posłuszne do tej pory reżimowi siły bezpieczeństwa w wielu miastach, m.in. w Kragujevcu, Niszu i Czaczku. Także w tym dniu (6 października) Trybunał Konstytucyjny uznał zwycięstwo wyborcze Vojislava Kostunica (ciekawe wydaje się i to, że na posiedzeniu parlamentu federalnego promiloszevićwscy politycy czarnogórscy poparli nowo wybranego prezydenta)<sup>26</sup>. Kolejnym krokiem na drodze realizacji systemu demokratycznego w Serbii były wybory do lokalnego parlamentu w Wojwodinie (8 października), w których Demokratyczna Opozycja Serbii odniosła zwycięstwo i uzyskała 108 ze 120 miejsc. Następnego dnia (9 października) wszystkie partie serbskiego parlamentu zawarły porozumienie z wchodzącą w skład koalicji DOS (serbską opozycją), wypracowano też wspólne stanowisko co do mających się odbyć przyspieszonych wyborów w grudniu oraz zgodzono się na dymisję rządu Mirko Marjanovicia. Potwierdzeniem faktycznych zmian demokratycznych była nieskrywana przychylność Unii Europejskiej dla przemian demokratycznych, wyrażona m.in. zniesieniem zakazów lotów oraz cofnięciem embarga na dostawy paliw. Nie wszystkie jednak sankcje od razu zostały anulowane. Te, które pozostawiono w mocy, dotyczyły przede wszystkim finansów, głównie zamrożenia kont bankowych i transferów finansowych, oraz ograniczenia wiz dla osób związanych ze starym reżimem.

Rodzący się nowy porządek demokratyczny napotykał wiele trudności. Mogło się wydawać, że po wygranej opozycji zwolennicy Miloševicia zejść ze sceny politycznej w ogóle lub pogodzą się z drugoplanowymi rolami. Tak się nie stało. 11 października wciąż jeszcze kontrolowany przez nich parlament Serbii niespodziewanie wyraził gotowość pracy do końca kadencji (a zatem przez kolejne dwa lata); również rząd Marjanovicia powinien w ich odczuciu pełnić swoją funkcję, nawet przejąć dodatkowe obowiązki, mianowicie kontrolę nad aparatem bezpieczeństwa. Nadto oficjalnie oświadczone, że nie będą respektowane żadne decyzje nowego prezydenta federacji ani decyzje wyrażone przez parlament FRJ (takie zachowania zaprzeczały zawartemu 9 października porozumieniu). W tej sytuacji opozycja zagroziła zorganizowaniem kolejnych masowych demonstracji ulicznych. Pod ostrą presją wyrażoną wyraźnie w stanowisku opozycji 16 października Socjalistyczna Partia Serbii Slobodana Miloševicia ostatecznie podpisała z opozycją porozumienie w sprawie przekazania władzy, dokonano też uzgodnień dotyczących powołania nowego tymczasowego rządu Serbii, który miał sprawować władzę do chwili wyborów, czyli do 23 grudnia. Tymczasowy rząd miały współtworzyć

<sup>26</sup> Do Belgradu przybył rosyjski szef dyplomacji Igor Iwanow, który przeprowadził rozmowy z Vojislavem Kostunicą i Slobodanem Miloševiciem. Rosja uznała w dniu 6 września 2000 r. nowe władze FRJ. Por. też: J. Stańczak, *Jugosławia...*, s. 295.

trzy partie: koalicja Demokratycznej Opozycji Serbii (DOS), Socjalistyczna Partia Serbii (SPS) i Serbski Ruch Odnowy (SPO). 23 października serbski parlament (złożony ciągle w większości z poromiloszeviciowskich sympatyków) przyjął dymisję gabinetu premiera Marjanovicia, a następnego dnia koalicja partii DOS, SPO i SPS utworzyła zapowiadany rząd przejściowy z premierem Milomirem Miniciem na czele.

Gdy mówimy o wpływie przeobrażeń październikowych na umacnianie się porządku demokratycznego w tej republice, to należy podkreślić przynajmniej kilka kwestii. Po pierwsze, wciąż aktualne jest przekonanie jakoby wzbogacona doświadczeniami przewrotu październikowego Serbia stała się o wiele bardziej dojrzała, a w związku z tym przygotowana do radzenia sobie z trudnymi zadaniami „demokracji wyborczej”<sup>27</sup>. Po drugie, partie polityczne poczyniły pewne postępy, jeśli chodzi o umiejętność rozmów i wypracowywania kompromisu, co jest możliwe tylko w porządku demokratycznym. Po trzecie, wspomniane wcześniej partie były uczestnikami pierwszych wolnych wyborów. Po czwarte, partie te w parlamencie zaproponowały wiele reform składających się na proces demokratyzacji, a ponadto z nich rekrutowały się elity polityczne. To one wreszcie decydowały w większości przypadków o personalnej obsadzie organów władzy wykonawczej, kształtowały kierunki jej działań, co zazwyczaj było zgodne z preferowaną opcją polityczną. Wspomniane partie były zatem ważnymi uczestnikami wszystkich tych procesów, które wpływały bezpośrednio na demokratyzację systemu politycznego<sup>28</sup>.

#### 4. REFLEKSJE KOŃCOWE

Popaździernikowe wydarzenia na serbskiej scenie politycznej pozwalają na następujące konstatacje: wybory grudniowe, choć potwierdziły pluralistyczny system partyjny, to jednak nie wpłynęły znacząco na jego stabilizację. Ten brak stabilizacji został jeszcze bardziej pogłębiony podziałem w DOS w sierpniu 2001 r., co w dużym stopniu spotęgowało już i tak znaczne sfragmentaryzowanie sceny politycznej. Opinię tę potwierdzają wyniki przedterminowych wyborów parlamentarnych z 28 grudnia 2003 r.<sup>29</sup>, w których Serbska Partia Radykalna zdobyła 58 mandatów (uzysku-

<sup>27</sup> L. Diamond, *Is the Third Wave Over?*, „Journal of Democracy”, No. 3, s. 20–38. Takie zdanie wyraził S. AntoniĆ, *Oktobar i izgledi...*, s. 22.

<sup>28</sup> Podobnymi refleksjami dzieli się K. Sobolewska-Mysłik, *Partie i systemy partyjne na świecie*, Warszawa 2004, s. 16.

<sup>29</sup> Wtedy do obsadzenia było 250 mandatów w Narodnej Skupsttine Srbije (Parlamencie Serbii). Zgromadzenie wybierano na 4-letnią kadencję, przy ustalonym 5% progu wyborczym. Należy zaznaczyć, że wybory te uznane zostały za pierwsze prawdziwie demokratyczne wybory po obaleniu S. Miloševicia. Jednak odbyły się one w dość dramatycznej sytuacji – Serbia bowiem od ponad roku nie miała prezydenta, w związku z czym przedstawiciel zwycięskiej partii jako przewodniczący parlamentu miał przejąć obowiązki szefa republiki. Jeszcze zanim doszło do wyborów, obawiano się, że może nim zostać bądź skompromitowany Milošević, bądź też Szeszelji. W rezultacie premierem został Vojislav Koštunica, por. D. Velimirović, *Radikalna desiziacija Srbije. Analiza parlamentarnih izbora u Srbiji 2003*, <http://www.nspm.org.yu/Komentari/2004dvdessizacija.htm>.

jąc 27,7% poparcia), na drugim miejscu znalazła się Demokratyczna Partia Serbii (18% poparcia i 37 mandatów), kolejna była Partia Demokratyczna z 12,9% poparcia i z 37 mandatami, partia reformatorsko-liberalna występująca pod nazwą „G17 PLUS” uzyskała 11,7% poparcia i 34 mandaty, Serbski Ruch Odnowy – Nowa Serbia 7,8% poparcia i 23 mandaty (partia ta powróciła triumfalnie z marginesu politycznego, zaliczana jest bowiem do najstarszych i pionierskich ugrupowań opozycji demokratycznej, a jej popularność nie zawsze szła w parze z ambicjami). Na forum parlamentu udało się także zająć miejsce Socjalistycznej Partii Serbii, która zdobywszy 7,6% poparcia, uzyskała 22 mandaty. Poza parlamentem znalazły się takie partie, jak: Razem na Rzecz Tolerancji z 4% poparcia, Alternatywa Demokratyczna (2,1%) i Koalicja na Rzecz Jedności Narodowej (1,7%). „Opór” uzyskał 1,6% głosów, a Suwerenna Serbia zaledwie 1,1%, Liberalom Serbii udało się pozyskać 0,7% głosów, natomiast Socjalistyczna Partia Narodowa – Blok Narodowy zdobyła ich tylko 0,6%. Z poparciem 0,5% ulokowały się na serbskiej scenie politycznej dwie partie: Ochrona i Prawda oraz Reformatorzy – Socjaldemokratyczne Partie Vojvodiny – Serbii. Gospodarczej Sile Serbii i Diasporze udało się zdobyć 0,4% głosów, a na zaledwie 0,1% poparcie mogły liczyć aż trzy partie: Labourzystowska Partia Serbii, Lewica Jugosłowiańska oraz Związek Serbów Vojvodiny<sup>30</sup>.

Ciekawe wydaje się spostrzeżenie, że o ile niemal we wszystkich państwach środkowoeuropejskich po 1990 r. odsetek populacji zaangażowanej w partiach politycznych systematycznie maleje, to w przypadku Republiki Serbii wynosi on 10% populacji i utrzymuje się na prawie niezmiennym poziomie w porównaniu z okresem wcześniejszym (tj. socjalistycznym)<sup>31</sup>. Kolejną dającą się zaobserwować prawidłowością w okresie popaździernikowym był w Serbii transfer członków z jednej partii do drugiej, co w istotny sposób nie zmniejszało ich angażowania w działalność partyjną w skali globalnej (tj. w ramach Republiki). Zjawisko to nie pomniejszało odsetka populacji aktywnego w organizacjach partyjnych. Gdyby natomiast zapytać o polityczny rodowód członków należących obecnie do nowo powstałych partii, to z dużym prawdopodobieństwem usłyszeliśmy odpowiedź, że swój „polityczny nowicjat” rozpoczęli w Socjalistycznej Partii Serbii<sup>32</sup>. Fakt ten jest, jak się zdaje, bardzo

<sup>30</sup> Por. *Vanredni parlamentarni izbori 2003*, [http://www.cesid.org/rezultati/sr\\_dec\\_2003/index.thtml](http://www.cesid.org/rezultati/sr_dec_2003/index.thtml).

<sup>31</sup> Tempo spadku było szczególnie szybkie w Słowenii na początku lat 90. XX w., o czym świadczą następujące dane: styczeń 1991 – 9,1% populacji zaangażowanej w partiach politycznych, grudzień 1991 – 6,1%, marzec 1992 – 5%, a w listopadzie tego samego roku angażowało się już tylko 4,5% populacji. Por.: D. Fink-Hafner, *Politične stranke*, Ljubljana 2001, s. 185. Spośród innych państw posocjalistycznych można wymienić Polskę, w której odsetek populacji zaangażowanej w partiach tylko w 1990 r. spadł do 1,3%, na Węgrzech – do 2%, a w Rumunii i Czechach – do 4%.

<sup>32</sup> Por. V. Goati, *Partije Srbije...*, s. 13. O tym świadczą następujące dane: ze 122 przedstawicieli opozycji w Zgromadzeniu Narodowym Serbii (w serbskim parlamencie) w 1993 r. było 97, czyli 79,5% członków SKS, a co trzeci z nich pełnił kierowniczą funkcję w partii komunistycznej. Por. też: S. Antoni, *Demokratija i političke elite u Srbiji* [rukopis], Beograd 1995, s. 5. Jest to właściwość nie tylko Republiki Serbii, lecz także cecha wspólna partii opozycyjnych we wszystkich republikach

wymowny, zważywszy na próby jednoznacznej oceny przejścia od porządku pseudodemokratycznego do demokratycznego. I choć wiele rozwiązań może istotnie wskazywać na znaczne demokratyzowanie się serbskiego systemu politycznego, to jednak zgubne nawyki społeczne Serbów wciąż mogą stanowić poważną barierę na drodze ich faktycznego urzeczywistnienia<sup>33</sup>. Jak wynika z badań opinii publicznej przeprowadzonych w latach 2000-2003, stale i systematycznie spada zainteresowanie obywateli Serbii zagadnieniami dotyczącymi przeszłości, państwa, kwestii odzyskania kontroli nad Kosowem itp.<sup>34</sup>

Wydaje się, iż komplementarna analiza zarówno serbskiego systemu politycznego, jak i systemu partyjnego nie jest jeszcze dziś możliwa, bowiem procesy związane z kształtowaniem i stabilizacją jednego i drugiego systemu są zwykle długotrwałe i ciągle jeszcze w Serbii ostatecznie nie zostały sfinalizowane (dlatego nie poddają się jednoznacznej ocenie).

Na koniec można stwierdzić, że choć wyjściowa teza badawcza zawarta w tytule mogłaby świadczyć, iż to, co działo się na serbskiej scenie politycznej w latach 1992–2003, miało charakter ewolucyjny i rozwojowy (od porządku pseudodemokratycznego do demokratycznego), to jednak wydaje się, że w świetle przywołanych faktów o wiele bardziej przystaje do współczesnych realiów Serbii określenie porządku pseudodemokratycznego aniżeli *stricte* demokratycznego w klasycznej postaci. Dlatego o wiele właściwsza wydaje się konstatacja, iż wszystko to, co rozgrywa się na serbskiej scenie politycznej, jest nadal procesem przechodzenia od pseudodemokracji do porządku prodemokratycznego, natomiast osiągnięcie demokracji w czystej postaci jest jeszcze odległą przyszłością.

---

pojugosłowiańskich. Pewne analogie w tym względzie odnajdujemy także w Bułgarii, Albanii czy Rumunii. Zupełnie inna sytuacja była w Polsce, Czechosłowacji i na Węgrzech, gdzie do rzadkości należało, by byli komuniści dążyli do zajmowania strategicznych pozycji w nowych partiach opozycyjnych. Uważa się, iż działo się tak dlatego, że w krajach niebałkańskich opozycja wywodziła się ze zorganizowanego ruchu dysydenckiego, podczas gdy w republikach jugosłowiańskich ugrupowania opozycyjne zaczęły się tworzyć dopiero w latach 90. XX w.

<sup>33</sup> Wyniki wyborów w Republice Serbii zależą nie tylko od kampanii wyborczych, lecz także od frekwencji, która przysparza najwięcej kłopotów. W Serbii od kilkunastu lat mamy do czynienia z systematycznym spadkiem liczby głosujących, od 4 mln (1990) do 2,5 mln (2003). Analitycy uważają, że tendencja ta się nie tylko utrzyma, lecz może się nawet w przyszłości pogłębić.

<sup>34</sup> Por. też: W. Stanisławski, *Serbia: wiadomy wynik wyborów, niewiadomy ciąg dalszy*, „Komentarze. Ośrodek Studiów Wschodnich” 2004, 8 I, <http://www.osw.waw.pl/pub/koment/2004/01/030108a.htm>.

---

Dr hab. Ewa BUJWID-KUREK, politolog, adiunkt w Katedrze Współczesnych Systemów Politycznych w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ. Dwukrotna stypendystka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych (1984 i 1991) Uniwersytetu w Belgradzie. Autorka książek: *Samorząd „wąskich struktur społecznych” w SFR Jugosławii (doświadczenia praktyczne)* (1991), *Mysł polityczna i państwowo-ustrojowa Svetozara Markovicia 1846-1875* (2000) oraz wielu artykułów i recenzji (m.in. *Przejawy kontynuacji a procesy zmian w systemie społeczno – politycznym współczesnej Jugosławii (doktryna, realia i doświadczenia praktyczne)* (1991); *Parlamentarizam na Poljskem* (1991), *Międzynarodowe implikacje rozpadu Jugosławii* (1996), *System partyjny Republiki Serbii* (1996), *Radikalizam u programu Srpske Radikalne Stranke na osnovu izbornog programa* (1996), *Współczesne etnopolityczne problemy państw postjugosłowiańskich* (2002), *Prawa człowieka w konstytucjach nekatorich postjugosłowiańskich gosudarstw (Chorwacja, Słowenia, Macedonia)* (2003), *Mniejszości narodowe Polski i Chorwacji w transformacji ustrojowej* (2004), *Unia Europejska a regionalne inicjatywy integracji i współpracy międzynarodowej* (2004). Recenzje książek: *Przemiany w świadomości i kulturze duchowej narodów Jugosławii po 1991 roku*, red. J. Kornhauser, Kraków 1999 oraz M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Od separacji Słowenii do wojny kosowskiej*, Warszawa 2004. Główne nurty zainteresowań skupiają się na problemach Europy Środkowo-Wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem państw bałkańskich (pojugosłowiańskich).